



**Niech żyje 1 Maja, dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących
dzień braterstwa wszystkich ludów
walczących o pokój, niepodległość
i socjalizm!**

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

A B C

GŁOS

KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr. Płatek. 1 maja 1953 r. Rok II Nr 104 (208)



Pod sztandarami 1 Maja

NAD światem rozwijają się dziś czerwone sztandary pierwszomajowe, sztandary walki, sztandary zwycięstwa. To ludźle pracy całego świata pod przewodem swej awangardy — klasy robotniczej dokonują przeglądu swych sił, wskazują kierunek walki.

1 Maja, 114 wspomnień walk przywodzi w pamięć od dnia 1 Maja 1890 roku, kiedy to po raz pierwszy na ulice miast wyszły pierwsze manifestacje robotnicze, kiedy na cały świat zabrzmiało hasło twórców „Manifestu Komunistycznego”. „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!” I w ciągu 63 lat coraz głośniejsze stawało się to bojowe wezwanie milionów wyzyskiwanych wszystkich ras i narodowości do solidarnej walki, do boju, który jest ostatni.

Na jednej trzeciej powierzchni kuli ziemskiej dzień 1 Maja jest już dziś świętem państwowym, świętem zwycięstwa. Na jednej trzeciej powierzchni kuli ziemskiej masy pracujące gospodarzące niepodzielnie dają świadectwo wyższości socjalizmu, ustroju sprawiedliwości społecznej, ustroju nie znającego kryzysów i bezrobocia, ustroju nienawidzącego wojen, grabieży i wyzysku, nad zwyrodniałym, przegulim na wskroś kapitalizmem — ustrojem wojny i nędzy, ustrojem szarpanym sprzecznościami. Wzorem jest dla całej ludzkości pierwszy kraj zwycięskiego socjalizmu, kraj Lenina i Stalina, kraj budowniczych komunizmu, w którym każdemu dane będzie według jego potrzeb. Przykładem dla całego świata jest przyjaźń i braterska współpraca narodów radzieckich, przyjaźń i braterska współpraca Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Strachem przejmują wyzyskiwaczy potężniejący z dnia na dzień oboz socjalizmu — opoka setek milionów ludzi walczących o pokój, o sprawiedliwość społeczną, o niezawisłość narodową. Pod naporem tej niezłomnej siły muszą kluczyć, manewrować handlarze śmierci i zniszczenia. I muszą ustępować pod naciskiem pokojowej ofensywy obozu, któremu przewodzi Związek Radziecki. Z Moskwy — stolicy pokoju, rozlega się głos paraliżujący najbardziej wojownicze, zabiorcze siły wrogów ludzkości, z Moskwy, stolicy czołowej brygady szturmowej ludzkości, od gwiazdy kremliowskiej bije potężne światło, które rozjaśnia nam drogę walki i zwycięstwa.

1 Maja wraz z całym obozem socjalizmu dokonamy przeglądu naszych polskich osiągnięć minionego roku. Wielkie to są osiągnięcia, które zaniadujemy światu i które zawdzięczamy pracy całego narodu, zjednoczonego jak nigdy w historii we Froncie Narodowym wokół klasy robotniczej, wokół partii, wokół ukochanego naszego nauczyciela i przywódcy — Towarzysza Bolesława Bieruta.

„Jedność naszego narodu wokół klasy robotniczej i władzy ludowej — stwierdza Program Wyborczy Frontu Narodowego — stała się potężną siłą rozwoju naszej ojczyzny, zabezpieczenia jej niepodległości, obrony pokoju”.

Jedność naszego narodu uoceniła się jeszcze bardziej w ciężkich dniach żałoby po śmierci Józefa Stalina. Dziesiątki tysięcy produkujących robotników, inteligentów, chłopów, spółdzielców i chłopów gospodarujących indywidualnie zgłosiło się wówczas do naszej partii, widząc w niej siłę, która prowadzi naród drogą wskazaną przez Lenina i Stalina, drogą wytyczoną przez budowniczych socjalizmu i komunizmu. Pod przewodem naszej partii, pod wodzą Towarzysza Bolesława Bieruta miliony Polaków budują potęgę naszej ojczyzny, dobrobyt i kulturę całego narodu.

W ciągu jednego roku budujemy dziś więcej niż Polska burżuazyjna zdołała zbudować w ciągu dwudziestolecia. Dzięki wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego 450 wielkich i średnich zakładów oddanych zostało do użytku w ciągu ubiegłego roku. Wśród nich były także zakłady jak wielka walcownia - zgniatacz w hucie „Bobrek”, 2 piece marmurkowe w hucie „Bolesława Bieruta”, 2 nowe kopalnie we-



wanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Mamy jeszcze wiele trudności, które pokonujemy naszą zacętą walką z wrogiem i naszą wytrwałą pracą. Trzeba nam więcej fabryk, więcej domów, więcej szkół.

Niechaj więc górnik wydobywa więcej węgla, niech hutnik da nam więcej stali, niech murarz szybciej wznosi mury fabryk i domów mieszkalnych. Niechaj wótkniarz da więcej tkanin, a chłop więcej zboża i mięsa. Niechaj naukowiec pomoże w rozwiązaniu trudności stojących przed robotnikiem, a poeta niech słowem i pieśnią odda wielkość naszej epoki, epoki Lenina — Stalina i niech zagrzewa wszystkich ludzi pracy do jeszcze większych wysiłków, do rytmicznego i przedterminowego wykonania zadań planu sześcioletniego. Niech także będzie zobowiązaniem pierwszomajowe każdego z nas, zobowiązanie całego narodu.

To nasze zobowiązanie złożymy dziś Towarzyszowi Bierutowi, naszej Partii i naszemu Rządowi, zapewniając, że zwycięskie wykonanie zadań pierwszego kwartału to jedynie start, pomyślny start do nowych osiągnięć.

Zapewnimy, że w pracy nad umocnieniem naszej siły, nad umocnieniem siły całego obozu pokoju i socjalizmu nie zabraknie żadnego Polaka milującego swój kraj ojczysty.

Zapewnimy, że wierni pamięci wielkich rewolucjonistów, patriotów i internacjonalistów — Kościuszki i Mickiewicza, Jarosława Dąbrowskiego i Ludwika Waryńskiego, Marchlewskiego i Dzierżyńskiego, Buczka i Nowotki, poprowadzimy dalej ich dzieło walki o budowę Polski silnej, dostatejnie, kulturalnej, Polski socjalistycznej — ważnego ogniw światowego frontu pokoju.

Zbierają się nasze szeregi do pierwszomajowego pochodu. Mały harcerz zawiązuje na szyi czerwoną chusteczkę. ZMP-owcy gromadzą się na zbiórce. Przewodzący robotnicy, stojący na czele załóg fabrycznych przepasują się szarfami, na których wytłoczone są cyfry przekroczonej norm. Członkowie spółdzielni produkcyjnych i chłopci gospodarujący jeszcze indywidualnie przygotowują transparenty, mówiące o wynikach pracy socjalistycznej wsi i o wykonanych planach skupu. Nauczyciele i inżynier, lekarz i pisarz, naukowiec i urzędnik, stają do 1-Majowego pochodu. Za chwilę pochód nasz, pochód całego narodu polskiego ruszy przez wszystkie nasze miasta i wsie.

Będziemy szli w jednym rytmie z milionami obywateli Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, krajów demokracji ludowej. Będziemy szli w jednym rytmie z wszystkimi ludźmi pracy, walczącymi jeszcze o wyzwolenie z pięciusetki i wyzysku. I z pierwszą setką milionów ludzi na całym świecie rozlegnie się potężny okrzyk:

NIECH ŻYJE 1 MAJA, DZIEŃ MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOSCI MAS PRACUJĄCYCH, DZIEŃ BRATERSTWA WSI WSZYSTKICH LUDZI WALCZĄCYCH O POKÓJ, NIEPODLEGŁOŚĆ I SOCJALIZM!

gla — „Wesoła II”, „Złemowit”, drugi zespół elektrowni wodnej w Dychowie, „Wierzbica”, „Jaworzno II”, przedsiębiorstwa w Andrychowie i wiele innych. Nasza produkcja przemysłowa jest dziś trzy i pół razy większa niż przed wojną, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca blisko pięciokrotnie większa.

Uczyniliśmy duży krok naprzód w kierunku socjalistycznej przebudowy wsi — przeszło dwukrotnie wzrosła ilość spółdzielni produkcyjnych, osiągając ostatnio liczbę ponad 7.000. Blisko 40 tysięcy traktów równo pracuje na naszych polach, które z roku na rok coraz więcej dają plonów.

Czy to jest dużo? Tak, to jest dużo, ale ciągle jeszcze zbyt mało, by w pełni mogło działać u nas podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu odkryte przez Towarzysza Stalina — prawo maksymalnego zaspokojenia stałych potrzeb materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanej produkcji socjalistycznej na



Rozkaz Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego

1 MAJA 1953 R. NR 29 — WARSZAWA
SZEREGOWCY I MARYNARZE!
PODOFICEROWIE I OFICEROWIE!
GENERALOWIE I ADMIRALOWIE!

Dzień 1 Maja 1953 r. obchodzimy pod znakiem solidarności i rosnącej siły obozu pokoju i niezawisłości narodów. Działalność setek milionów uczciwych ludzi na całym świecie świadczy wymownie, że ból po stracie swojego najlepszego Przyjaciela, Wodza i Nauczyciela Towarzysza Stalina, masy ludowe przekuwają w potężną, niezwykłą siłę. Pod sztandarem Stalina, wokół Związku Radzieckiego skupiają się w zwartych szeregach wszystkie narody walczące o pokój, wolność i socjalizm.



Rosnący napór mas ludowych całego świata, dążących wysoko sztandar pokoju i niepodległości swoich krajów — coraz skuteczniej hamuje wojenne zapędy imperialistów.

Nasz naród pod kierownictwem swojej bohaterkiej klasy robotniczej i jej czołowego oddziału — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodnictwem wielkiego budowniczego Polski Ludowej Bolesława Bieruta, zwycięsko realizuje plany budownictwa socjalistycznego.

Masy pracujące Polski witały święto majowe nowymi osiągnięciami produkcyjnymi w górnictwie i przemyśle, sprawnie przeprowadzanym słowem, umacnianiem starych i tworzeniem nowych spółdzielni produkcyjnych na wsi, lepszym zaopatrzeniem miast i dalszym wzrostem liczby zatrudnionych, zwiększoną troską o oświatę i zdrowie.

Te osiągnięcia naszego narodu umacniają Państwo Ludowe, przyspieszają budownictwo nowego życia, podnoszą moc obronną Polski Ludowej, ważnego ogniw światowego obozu pokoju.

SZEREGOWCY I MARYNARZE! PODOFICEROWIE I OFICEROWIE! GENERALOWIE I ADMIRALOWIE!

Wojsko polskie czerpiąc natchnienie ze wspaniałych dokonań naszego narodu, wita święto majowe nowymi osiągnięciami w szkoleniu i służbie.

Naród polski otacza miłością, najwyższą troską i opieką swoje siły zbrojne.

(Ciąg dalszy na 2 str.)

Wszystkim naszym Czytelnikom i Korespondentom, wszystkim ludziom pracy Ziemi Koszalińskiej, wydajną pracą walczącym o socjalistyczne budownictwo, o rozkwit i szczęście Ludowej Ojczyzny, o utrwalenie pokoju

serdeczne życzenia 1-Majowe

składa redakcja „Głosu Koszalińskiego”

Przewodniczący KC PZPR Towarzysz Bolesław Bierut na Akademii 1-Majowej w Warszawie

Wczoraj o godz. 18 odbyła się w Warszawie w Hall Młodszej uroczysta akademii 1-Majowa. W przedmówstwie Akademii zajęli miejsca członkowie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, z Przewodniczącym Komitetu Centralnego Partii Towarzystem Bolesławem Bierutem na czele. Obok nich zasiadli przedstawiciele delegacji zagranicznych, z delegacją Związku Radzieckiego na czele, przybyli na uroczystość pierwszomajową do Warszawy, jak i członkowie przedstawicieli związków zawodowych, stronnictw politycznych, organizacji społecznych oraz przodownicy pracy.

Po zagraniu Akademii, referat wygłosił sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, towarzysz Józef Cyrankiewicz. Na zakończenie części oficjalnej zebrani odśpiewali „Międzynarodówkę”. Następnie odbyła się bogata część artystyczna.

(Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu Akademii oraz referat tow. J. Cyrankiewicza podamy w numerze jutrzejszym).

Delegacja związkowców polskich wyjechała na uroczystości 1-Majowe do ZSRR

WARSZAWA. W godzinach rannych dnia 29 bm. opuściła Warszawę udając się do Moskwy delegacja związkowców polskich na uroczystości 1-szo Majowe w Związku Radzieckim.

W skład delegacji wchodzi: Mieczysław Domagała — członek Plenum CRZZ, kierownik wydziału bytowo-mieszkanio-ego CRZZ, Herbert Drapiła — członek CRZZ, przewodniczący Zarządu Gł. Związku Zaw. Chemików; Jerzy Lenert — przewodniczący Okręgowej Rady Zaw. w Stal-

nogrodzie; Andrzej Braun — literat; Anna Szadkowska — włóknarka ze Zgierz, poseł na Sejm; Karol Wadula — pierwszy wytapiacz Huty Pokój, wybitny przodownik pracy, poseł na Sejm; Jan Tylec — wybitny przodownik pracy z kop. „Dymitrow” oraz inż. Jan Rospendek — jeden z inicjatorów stosowania noża Kolesowa w Polsce, pracownik zakładów mechanicznych „Ursus”.

Odjeżdżających w porcie lotniczym Okęcie żegnali przedstawiciele Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Uroczysta Akademia 1-Majowa w Koszalinie

W dniu wczorajszym odbyła się w Wojewódzkim Domu Kultury w Koszalinie uroczysta Akademia 1-Majowa zorganizowana przez Komitet Wojewódzki, Miejski i Powiatowy Obchodu Święta 1 Maja.

W pięknie udekorowanej sali zebrali się przedstawiciele społeczeństwa koszalińskiego — robotnicy z zakładów pracy, pracownicy instytucji, aktywiści Frontu Narodowego, delegacje chłopów z terenu całego województwa, przedstawiciele organizacji masowych, kobiety i młodzież.

Na tle czerwonych, biało-czerwonych i niebieskich sztandarów widniała popiersia wodzów międzynarodowej klasy robotniczej Lenina i Stalina oraz portret Prezesa Rady Ministrów Towarzystwa Bolesława Bieruta.

W przedmówstwie Akademii zaszłali m. in.: I sekretarz KW PZPR tow. Maciej Elczewski, sekretarze KW PZPR tow. tow. Kazimierz Dajek i Zygmunt Zdan, przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, związków zawodowych, ZMP, Wojska Polskiego i organizacji masowych, posłowie na Sejm — Zofia Kulińska, Hazi mierz Rynkiewicz i Jan Kocot, przodownicy pracy — Krzysztof Kwiatkowski z PHP Słupsk i Kobarda z Koszalińskiej Fabryki Mebli, przodujący oborowy z PGR „Główczyce” — Franciszek Kłopotek, przodujący spółdzielca z Smródowa-Kroju — Antoni Kessler, chlewnistrzyni, przodowniça pracy z PGR Rychowo — Nadzieja Wasilewska oraz czelówy traktorysta z PGR Stanomino Józef Ciołek.

27,4 procent. Podobnie wzrosła produkcja przemysłu w pierwszym kwartale 1953 roku. Wzrosła ona o 9,8 proc. w porównaniu z I kwartałem 1952 roku.

Omawiając sukcesy rolnictwa Ziemi Koszalińskiej tow. Elczewski zwrócił uwagę na dalszy, poważny rozwój PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych. Gospodarka socjalistyczna obejmuje obecnie większość ogólnego arealu ziemi. Własność państwa w r. 1952 o wiele więcej zboża, ziemniaków, mięsa czy mleka niż to miało miejsce w ubiegłych latach.

„Te osiągnięcia — stwierdził tow. Elczewski — nie mogą nas jednak uspokajać. Z całą ostrością musimy widzieć nasze dalsze zadania na odcinku rozwoju PGR i spółdzielni produkcyjnych, na odcinku przebudowy naszej wsi, podniesienia towarowości rospodarki rolnej...”

„Gorący okłaskami powitali zebrani wrecznie odznaczonych państwowych przodujących chłopom — spółdzielcom i nauczycielom naszego województwa.

Między innymi Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został ob. Leon Horst kierownik szkoły podstawowej w Zakrzewie, pow. Złotów. Jest on aktywnym działaczem społecznym, instruktorem szkolenia ideologicznego wśród nauczycieli. Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi kierowniczka szkoły w Mosinie, pow. Szczecinek zlikwidowała na swoim terenie analfabetyzm i czynnie pomogła w organizowaniu spółdzielni produkcyjnej.

Za dobre wyniki w hodowli bydła i owiec, Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczony został ob. Czesław Langner ze spółdzielni produkcyjnej w Białogórze, pow. Białogard. Przewodzący traktorysta z POM-u w Czulchowie Tadeusz Nerla otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi. Również Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został brygadzieta polowy ze spółdzielni w Tymieniu ob. Władysław Jakubowski.

Następnie list z pozdrowieniami od mas pracujących województwa koszalińskiego dla Towarzystwa Bolesława Bieruta odczytał I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow. Kędzierski.

Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne, w których z bogatym programem wystąpiły zespoły artystyczne Ziemi Koszalińskiej. Burzą oklasków nagrodzony został taniec obrzędowy przyjaźni żołnierza polskiego z żołnierzem radzieckim zrodzony na polu walki. Wykonawcą jego był zespół taneczny WDK.

Serdecznie przyjęty został również zespół dziecięcy Państwowego Ogniska Muzycznego, który wykonał kilka tańców ludowych.

1-Majowa defilada wojsk garnizonu moskiewskiego

MOSKWA. 1 maja 1953 roku — w dniu Międzynarodowego Święta mas pracujących — odbyła się w Moskwie o godz. 10 przed południem na Placu Czerwonym defilada wojsk garnizonu moskiewskiego.

Defiladą będzie dowodził — dowódca garnizonu Moskiewskiego i Moskiewskiego Okręgu Wojskowego generał-pułkownik Paweł Artemiew.

Defiladę odbierze Minister Obrony ZSRR Marszałek Związku Radzieckiego Mikołaj Bułganin.

Na cześć 1-Maja Pierwszy cement z „Wierzbicy“

WARSZAWA. Wyposażona dzięki dostawom urządzeń z ZSRR, najnowocześniejsza w Europie cementownia „Wierzbica”, która w roku ub. zaczęła wypuszczać półprodukt cementowy — klinkier, obecnie, po pełnym uruchomieniu młynów cementowych i pakowni, wyprodukowała w dniu 29 kwietnia pierwszą partię cementu.

Rozkaz Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego

(Dokończenie z 1 str.)

U boku okrytej chwałą Armii Radzieckiej, armii zorganizowanej, wychowanej i zahartowanej w bojach przez Wielkiego Stalina, razem ze wszystkimi siłami pokoju i postępu na świecie, Wojsko Polskie stoi nieugięte na straży pokoju i niepodległości naszej ojczyzny w obronie jej przed wszelkimi zakusami imperialistów.

SZEREGOWCY I MARYNARZE! PODOFICEROWIE I OFICEROWIE! GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE!

W imieniu Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta, Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w swoim własnym pozdramiam was w dniu Święta 1 Maja!

ROZKAZUJĘ:

- 1 Podnosić nieustannie poziom wyszkolenia bojowego i politycznego żołnierzy. Letni okres szkolenia wykorzystać w pełni dla dalszego podniesienia zdolności bojowej wojsk. Przystępując do umiejętności władania nowoczesnym sprzętem bojowym. Wyrabiać w żołnierzach czujność, inicjatywę i koleżeńskość, śmiałość, ofiarność i wytrzymałość na trudy służby wojskowej.
 - 2 Szkolić żołnierzy w oparciu o doświadczenie bojowe najlepszej armii świata — Armii Radzieckiej oraz doświadczenie bojowe 1 i 2 Armii Wojska Polskiego. Nieustannie studiować nieprześcignioną stalnowską naukę i sztukę wojenną. Pogłębiać braterstwo broni i idei z żołnierzami Armii Radzieckiej.
 - 3 Umacniać świadomość, ścisłą dyscyplinę wojskową. Wychowywać żołnierzy w duchu głębokiego patriotyzmu i internacjonalizmu na świadomych bojowników ludu pracującego, niezachwianie wiernych przysiędze wojskowej i sztandarowi jednostki. Całą pracę szkoleniową i wychowawczą oprzeć na ścisłym stosowaniu regulaminów wojskowych — podstawy porządku wojskowego.
 - 4 W pracy wychowawczej sięgać do wspaniałych postępowych tradycji naszego narodu, uczyć żołnierzy płomiennego patriotyzmu na przykładach życia i walki naszych wielkich przodków: Czarnieckiego i Kościuszkę, Bema, Dembowski i Dąbrowskiego, na przykładach oddania sprawie wyzwolenia mas pracujących Waryńskiego, Dzierżyńskiego i Szecha, Nowotki i Świerczewskiego.
 - 5 Dla uczczenia święta mas pracujących całego świata oddać w stolicy naszej ojczyzny — Warszawie w dniu 1 Maja 24 salwy armatnie.
- Niech żyje: bohaterki naszemu polski, naszemu budowniczym socjalizmu i bojownikom o pokój!
- Niech żyje Wojsko Polskie, wierna i czujna straż naszej niepodległości i nienaruszalności naszych granic na Odrze, Nysie i Bałtyku!
- Niech żyje wielki budowniczy Polski Ludowej, organizator i wychowawca Wojska Polskiego, nasz ukochany Bolesław Bierut!
- Niech żyje nierozzerwalna przyjaźń i jedność wielkiego zwycięzzonego obozu pokoju i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele!
- Niech żyją i zwyciężają nieśmiertelne idee Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina!

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
(-) KONSTANTY ROKOSSOWSKI
MARSZAŁEK POLSKI

Po odśpiewaniu Międzynarodówki otworzyła Akademię dokonali przewodniczący ORZZ Maurycy Nieporęta.

Następnie zebrani wysłuchali referatu I-go sekretarza KW PZPR tow. Macieja Elczewskiego.

W referacie swym tow. Elczewski omówił znaczenie Święta 1 Maja, jako dnia, w którym klasa robotnicza wszystkich krajów podsumowuje swoje osiągnięcia. Corocznie w dniu 1 Maja dokonujemy oceny w jakim stopniu wzrosła siła obozu socjalizmu, obozu pokoju, w jakim stopniu wzmocniła się ich jedność i zwartość, a z drugiej strony, w jakim stopniu nastąpił dalszy rozkład obozu imperialistycznego pracującego na wojnę. Bilans ten jest z każdym rokiem coraz bardziej dla nas zwycięski, wykazuje niezaprzeczalną wyższość ustroju socjalistycznego.

Mówiąc o osiągnięciach mas pracujących naszego województwa w budownictwie socjalistycznym tow. Elczewski stwierdził: „Rok 1952 przyniósł wzrost produkcji koszalińskiego przemysłu o dalszych

Nowy ambasador ZSRR w Indiach

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało I. A. Benediktowa nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem ZSRR w Indiach.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwołnia K. W. Nowikowa od obowiązków nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora ZSRR w Indiach w związku z objęciem przezeń innego stanowiska.

Mianowanie podsekretarza stanu w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego

WARSZAWA. Prezes Rady Ministrów mianował Osmana Achmatowicza podsekretarzem stanu w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego.

Wielka sprawa pokoju zwycięży!

Oświadczenie Prezydium Niemieckiej Rady Pokoju

BERLIN. Jak podaje agencja ADN, Prezydium Niemieckiej Rady Pokoju ogłosiło oświadczenie, które stwierdza m. in.:

Prezydium Niemieckiej Rady Pokoju wita odpowiedź rządu radzieckiego i odpowiedź rządu Chińskiej Republiki Ludowej na pismo komisji Wiedeńskiego Kongresu Narodów w obronie pokoju.

Rządy Związku Radzieckiego i Chin popierają zaproponowany przez Kongres Narodów pakt pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami i wyrażają gotowość podjęcia rozmów, w czasie których wszystkie sporne kwestie mogą być rozwiązane w drodze pokojowej.

Oświadczenia rządów dwóch wielkich mocarstw, to prawdziwe i przekonujące czyny na rzecz pokoju.

Jeśli rządy USA, Związku Radzieckiego, Brytanii, Chińskiej Republiki Ludowej i Francji wspólnie rozstrzygną nierozwiązane jeszcze problemy międzynarodowe, jeśli podpiszą pakt, który zobowiąże ich do rozwiązywania wszystkich wywołujących się problemów w drodze pokojowej, to wówczas pokój będzie zachowany. Ludzie na całym świecie mogliby swobodnie odetchnąć, ponieważ wyzwoliliby się od strachu przed groźbą wojny.

Dlatego też Prezydium Niemieckiej Rady Pokoju zwraca się z apelem do wszystkich zwolenników pokoju na wschodzie i zachodzie Niemiec, aby poparli zdecydowanie propozycję podjęcia rozmów przez przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw.

Z obrad Ogólnopolskiej Konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

Jak już podawaliśmy, 29 kwietnia br. obradowała w Warszawie Krajowa Konferencja poświęcona zagadnieniom pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. W konferencji wzięło udział ponad 300 delegatów z całego kraju — czelówy aktywistów ruchu pokoju, przedstawiciele i wszystkich warstw społeczeństwa.

Na Konferencję przybyli goście z Francji, Czechosławii, Niemiec, Republiki Demokratycznej i Niemiec Zachodnich.

Otworzył obrady przewodni-

czący Polskiego Komitetu dla Pokojowego Rozwiązania Problemu Niemieckiego, wice Marszałek Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, prof. dr Stanisław Kulczyński.

Po przyjęciu zaproponowanego przez Prezydium porządku dziennej Konferencji, wygłosił referat prof. Stanisław Kulczyński.

Zgromadzenie uchwaliło jednonomijną rezolucję wśród powszechnych, gorących owoacji na cześć pokoju oraz umocnienia przyjaźni i pokojowej współpracy między narodami.

REZOLUCJA UCHWALONA NA KRAJOWEJ KONFERENCJI POŚWIĘCONEJ ZAGADNIENIOM POKOJOWEGO ROZWIĄZANIA PROBLEMU NIEMIECKIEGO

Po osmiu latach od chwili zakończenia II wojny światowej narody Europy wciąż jeszcze czekają na zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, który uniemożliwiłby odrodzenie imperiaizmu niemieckiego, umożliwiłby narodom Europy od groźby ponownej agresji z jego strony i który zapewniłby narodowi niemieckiemu byt niepodległy i zjednoczenie kraju na podstawach demokratycznych i pokojowych. Tegorodzaju sprawiedliwego rozwiązania problemu niemieckiego jest niezbędnym warunkiem zachowania i utrwalenia pokoju w Europie.

nymi, niezależnymi, pokojowymi i demokratycznymi, w duchu traktatu poczdamskiego — z Niemcami, które nigdy nie będą uczestniczyć w koalicjach i sojuszach wojskowych i z których życia usunięte zostaną raz na zawsze wszystkie pozostałości faszyzmu i militarizmu.

Naród polski, pragnący żyć w pokoju i przyjaźni z całym narodem niemieckim, zacieśnia swe stosunki braterskiej współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną i solidaryzuje się z ofiarną walką patriotów niemieckich w Niemczech Zachodnich o odrzucenie układów wojennych i o pokojowe zjednoczenie Niemiec. Naród polski uważa, że Niemcy wolne, niepodległe, zjednoczone i pokojowe winny znaleźć godne miejsce w rodzinie narodów Europy, jako równy wśród równych.

Wbrew uroczystym układowi międzynarodowym, wbrew układowi w Poczdamie, który wrogi pokójowi, traktujący naród niemiecki jako narzędzie obcych mu interesów, pogłębiała szlachny podział Niemiec w celu stworzenia ogniska zapalnego w Europie.

Naród polski niejednokrotnie domagał się i domaga się sprawiedliwego rozwiązania problemu niemieckiego zgodnie z interesami narodowymi zarówno narodu niemieckiego jak i narodów z nim sąsiadujących.

W chwili obecnej, gdy jesteśmy świadkami wzmożonego nacisku na reemigrację Niemiec Zachodnich, Konferencja — wyrażając jednomyślną wolę i uczucie narodu polskiego — domaga się zwołania konferencji czterech mocarstw dla zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i zjednoczo-

Wbrew uroczystym układowi międzynarodowym, wbrew układowi w Poczdamie, który wrogi pokójowi, traktujący naród niemiecki jako narzędzie obcych mu interesów, pogłębiała szlachny podział Niemiec w celu stworzenia ogniska zapalnego w Europie.

Naród polski niejednokrotnie domagał się i domaga się sprawiedliwego rozwiązania problemu niemieckiego zgodnie z interesami narodowymi zarówno narodu niemieckiego jak i narodów z nim sąsiadujących.

W chwili obecnej, gdy jesteśmy świadkami wzmożonego nacisku na reemigrację Niemiec Zachodnich, Konferencja — wyrażając jednomyślną wolę i uczucie narodu polskiego — domaga się zwołania konferencji czterech mocarstw dla zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i zjednoczo-

**Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana Ojczyzna
— Polska Rzeczpospolita Ludowa!**

Dzień Międzynarodowej Solidarności MAS PRACUJĄCYCH

Zespolony wokół swej umiłowanej Partii Komunistycznej, wokół jej Leninskowsko—Stalinskowskiego Komitetu Centralnego, naród radziecki wita w roku bieżącym święto pierwszomajowe wybitnymi zwycięstwami we wszystkich dziedzinach budownictwa komunistycznego.

Wykonując święte nakazy przedwcześnie zmarłego umiłowanego Stalina, ludzie radzieccy z jeszcze większą ofiarnością pracują na swych posterunkach, mobilizując wszystkie siły do dalszego wzmocnienia gospodarki i zbrojnej potęgi Państwa Radzieckiego.

Cieżka, niepewetowana strata nie złamała ducha ludzi radzieckich, nie osłabiła ich sił i woli, nie zachwiała ich wiary w triumf sprawy, której poświęcił swe światlane życie Towarzysz Stalin. Wszystkie narody Kraju Rad w bratniej jednoci z wielkim narodem rosyjskim jeszcze ścisłej zespółi się wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, dając tym wyraz bezgranicznego zaufania do nich.

Pod kierownictwem światłej partii Lenina — Stalina masy pracujące Związku Radzieckiego pomnażały swe sukcesy w pracy, zentuzjazmem walczą o realizację wielkiego stalnowskiego programu budownictwa komunizmu w ZSRR.

ZWYCIĘSTWA BUDOWNICZYCH KOMUNIZMU

Ogromna organizacyjna i wychowawcza praca Partii Komunistycznej, potężny zapal twórca, mas, ich płomiennej patriotyzm radziecki zapewniają wzrost przemysłu, rolnictwa, dobrobytu materialnego i wysokiego poziomu kulturalnego ludu pracującego.

Naród radziecki osiągnął ogromne sukcesy w dziedzinie rozwoju przemysłowego swego kraju. Zaden kraj nie zna takiego wysokiego tempa rozwoju przemysłowego, jak Związek Radziecki. Jeżeli porównać produkcję przemysłową ZSRR i największych krajów kapitalistycznych, to okaże się, że w 1951 roku produkcja przemysłowa w ZSRR przekroczyła poziom 1929 roku prawie 13 razy, w USA — za ledwie 2 razy, w Anglii — o 60 proc., we Włoszech — o 34 proc., zaś we Francji — za ledwie o 4 proc.

Nowe wspaniałe sukcesy osiągnął naród radziecki w 1952 roku — drugim roku pięcioletniego planu w Niemczech.

Roczną produkcję w 1952 roku w całym przemyśle i wydźwiska. W porównaniu z 1951 rokiem globalna produkcja przemysłu wzrosła w roku ubiegłym o 11 proc. Szybki wzrost przemysłu radzieckiego, zarówno, jak i innych gałęzi gospodarki narodowej, odbywa się na bazie nowej, najwyższej techniki — wysoko wydajnych maszyn, obrabarek i mechanizmów. W 1952 roku radzieccy budowniczowie maszyn stworzyli około 800 najważniejszych nowych typów i marek maszyn i mechanizmów.

Ogromne znaczenie w walce o komunizm posiada elektryfikacja całego kraju. Naród radziecki efektywnie realizuje budownictwo gigantycznych elektrowni wodnych i systemów tryzacyjnych. W roku ubiegłym uruchomiono pierwszą wielką budowę komunizmu — Wołżańsko—Dożański Kanał Żeglowny im. W. I. Lenina. Rozszerza się front robot na Woldze — pod Kujbyszewem i Stalingradem, na Dnieprze — pod Kachowką, na Krymie, nad Amu — Daria — w Azji Środkowej. W suchych rejonach stepowych pojawiły się ochrone pasy leśne, szeroko wdraża się nowy system nawadniania, bezpłonne dawne ziemie zaczynają dawać obfite plony.

W radzieckich fabrykach, zakładach przemysłowych, kopalniach, w transporcie, na wielkich budowach — wszędzie błyskawicznie rozpierzchnięto

duo twórczej inicjatywy mas. Wysuwają się coraz to nowe nazwiska wybitnych nowatorów — produkcji. Walcownicy oddziału szyn i dźwigarów Dniepropietrowskich Zakładów Metalurgicznych Z. Klimenko, W. Kukanow, F. Cymbal, W. Trikozienko wystąpili jako inicjatorzy współwzrostu przemysłu o szybkości walcowania metalu Maister wiertniczy Mutagar Nurgalejew zainicjował ruch o przyspieszonej wleńcenia szymb nafotowych. Kujbyszewski tokarz Wasyl Kolesow wprowadził nową metodę skrawania metalu, która znajduje obecnie szerokie zastosowanie w licznych przedsiębiorstwach kraju. Takich słynnych nazwisk jest w ZSRR z każdym dniem coraz więcej.

Dzięki ofiarnej pracy radzieckich kolchoźników, pracowników MTS i sowchozów wielkie sukcesy osiągnięte w 1952 roku radziecka socjalistyczna gospodarka wiejska. Globalne zbiory zboża wyniosły 8 miliardów pudów. Dla porównania należy przypomnieć, że przed rewolucją w Rosji zbierano za ledwie 4—5 miliardów pudów ziarna rocznie.

Gospodarka wiejska ZSRR jest największa i najlepiej wyposażona w sprzęt techniczny na świecie. W Kraju Rad istnieje 97 tys. wielkich kolchozów, obsługuje je około 9 tys. stacji maszynowo—traktorynych. Czym są kolchozy radzieckie można widzieć na przykładzie kolchozu im. Stalina (Kubań). W kolchozie tym na 20 tysiącach hektarów uprawia się pszenicę, bawełnę, słonecznik, warzywa. W 1952 roku na polach kolchozu pracowało 87 traktorów, 39 kombajnów, 12 maszyn do sprężania bawłny oraz setki innych maszyn. Kolchoz posiada 23 samochody ciężarowe. W fermach kolchozowych hoduje się wiele tysięcy sztuk bydła i ptactwa, których produktywność wzrasta z każdym rokiem.

Masy pracujące Związku Radzieckiego stale odczuwają w pełni sukcesy narodowo-gospodarcze. Z każdym rokiem wzrasta dochód narodowy kraju — odpowiednio do tego wzrasta poziom materialny i kulturalny życia narodu, bo wiem, jak uczy Towarzysz Stalin, „Celem produkcji socjalistycznej jest nie zysk, lecz człowiek z jego potrzebami, to jest zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych”.

Wzrost dochodu narodowego umożliwił Państwu Radzieckiemu zwiększenie realnych dochodów ludźi pracy przede wszystkim w drodze systematycznej obniżki detalicznych cen towarów masowego spożycia. W Kraju Rad, począwszy od 1947 roku, wielokrotnie obniżano ceny artykułów żywnościowych. W 1952 roku obywateli radziecki kupować za 50 rubli towary, na których zakup wydawali w 1947 roku 100 rubli.

W wyniku wzrostu dochodu narodowego Państwo Radzieckie zwiększyło różnego rodzaju świadczenia i wypłaty dla mas pracujących. W 1952 roku suma tych świadczeń i wypłat wyniosła około 129 miliardów rubli w porównaniu z sumą 40,8 miliarda w 1940 roku.

Partia i Rząd Radziecki wykazują stałą troskę o podniesienie poziomu kulturalnego ludu pracującego. W warunkach ustroju radzieckiego oświata, kultura, nauka stały się własnością całego narodu. Ziściły się słowa wielkiego Lenina, który oświadczył po zwycięstwie rewolucji proletariackiej, że obecnie wszystkie cuda techniki, wszystkie zdobycze kultury staną się dorobkiem ogólnonarodowym i nigdy odtąd ludzki umysł i geniusz nie będą przekształcane w środki przemocy, w środki wyzysku. Władza radziecka wydaje

ogromne fundusze na rozwój oświaty ludowej. W ZSRR wzrasta liczba szkół, techników, wyższych zakładów naukowych. W Kraju Rad objęto wszystkimi rodzajami nauczania 57 milionów osób.

W Rosji carskiej w 1914 roku istniało za ledwie 98 wyższych uczelni, w których studiowało około 122 tys. studentów. Obecnie w Kraju Rad jest 887 wyższych zakładów naukowych. W 1952 roku studiowało w nich 1,2 miliona 440 tys. osób, czyli znacznie więcej niż we wszystkich krajach Europy i Azji razem wziętych.

Stać troska Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego o dobrobyt i szczęście człowieka radzieckiego widoczna jest we wszystkim: w podniesieniu poziomu szkolnictwa, w zwiększeniu ilości bibliotek, klubów, pałaców kultury, w rozkwicie literatury i sztuki, w rozszerzeniu sieci kin i urzędów kinowych, w zwiększeniu nakładów wydawnictwa literatury, podręczników, czasopism itd.

Uzbrojony w historyczne uchwały XIX Zjazdu partii, w genialne prace Towarzysza Stalina, naród radziecki z niezłomną wiarą w swe niewyczerpane siły i możliwości dokonuje wielkiego dzieła budownictwa komunizmu, pomnaża swe wspaniałe realizacje wspaniałych zadań postawionych przez Partię Komunistyczną.

DROGĄ WSKAZANĄ PRZEZ LENINA I STALINA

Jeszcze w 1920 roku Władimir Lenin mówił proroczo, że „nasze komunistyczne budownictwo gospodarcze stanie się wzorem dla przyszłej socjalistycznej Europy i Azji”.

Te genialne przewidywania ziszczyły się. Przejmując do świadomości radzieckiej, kroje demokracji ludowej, wyzwolone dzięki pomocy Związku Radzieckiego spod jarzma imperialistycznego, owocnie realizują swe plany narodowo-gospodarcze, posuwają naprzód ekonomikę, naukę, kulturę.

Komunistyczne partie tych krajów wykazują ogromną troskę o rozwój przemysłu, a zwłaszcza przemysłu ciężkiego. W 1952 roku produkcja przemysłowa w Polsce przekroczyła poziom 1951 roku o 20 proc., w Czechosłowacji i Bułgarii — o 18 proc., na Węgrzech — prawie o 24 proc., w Rumunii — o 23 proc. W ludowo-demokratycznych Węgrzech sam tylko przyrost wydobycia węgla w latach 1952 — 1953 przekroczył całe wydobycie węgla w 1938 roku. W 1952 roku na Węgrzech wydobywano węgla na jednego mieszkańca o 40 proc. więcej niż we Francji.

W ciągu przedwojennych 20 lat w sanacyjnej Polsce nie zbudowano ani jednego przedsiębiorstwa hutniczego. W Polsce Ludowej w ciągu 8 lat zbudowano lub całkowicie zrekonstruowano 11 wielkich pieców, 25 martenów, uruchomiono 8 walcowni.

W Polsce niedawno dostarczyla pierwszego prądu największa w kraju elektrownia wodna im. Ludwika Waryńskiego, Elektrownia ta kieruje za ledwie trzech ludzi: wszystko tu jest zautomatyzowane. W nowej pięciolatce zamierza się zbudować nad Wisłą elektrownię wodną, która rocznie będzie dawała 5—6 miliardów kWh energii elektrycznej. Wody rzeki nawodnią 100—150 tys. hektarów pól.

Ogromne sukcesy osiągnęły europejskie kraje demokracji ludowej w dziedzinie przy budowy gospodarki wiejskiej na zasadach socjalistycznych. W krajach tych wzrasta nieustannie kultura, podnosi się

poziom materialny ludu pracującego.

Wielkie budownictwo ekonomiczne i kulturalne rozwinęło się w Chinach Ludowych. W 1952 roku naród chiński ukończył odbudowę ekonomiki kraju. Skala produkcji przemysłowej i rolniczej w wyrażeniu wartościowo przekroczyła o 65 proc. poziom 1949 roku. W roku ubiegłym chińczycy zebraли niebywale wysokie plony.

W Chinach na terytorium o ludności prawie 450 milionów zasadniczo przeprowadzona została reforma rolno. Reforma uwolniła chłopów od ciężkiego brzemienia — opłacania obszarnikom czynszu. Dzięki wzrostowi produkcji roślin konsumpcyjnych Chiny obecnie nie tylko pozbyły się konieczności importowania ziarna, lecz same sprząda je innym krajom, jak na przykład, Indiom i Cejlonowi.

Ogromne znaczenie dla przyszłego rozwoju gospodarczego krajów demokracji ludowej posiada wszechstronna i bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego. ZSRR dostarcza tym krajom najróżnorodniejszej produkcji, począwszy od rudy żelaznej i kończąc na całych zakładach przemysłowych, elektrowniach i kombinatach. Obok dostaw urządzeń maszynowych, cennego surowca przemysłowego i udzielania znaczących pożyczek i kredytów, Związek Radziecki okazuje państwom ludowo—demokratycznym wszechstronną pomoc naukowo—techniczną.

Między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej istnieje całkowita wspólnota interesów politycznych i ekonomicznych. U podstaw ich współpracy leży szczere pragnienie pomóc sobie wzajemnie i osiągnąć ogólny rozwój ekonomiczny.

WALKA NARODÓW O POKÓJ, PRZECIWI PODLEGACZOM DO NOWEJ WOJNY

Wybitne zwycięstwa Związku Radzieckiego i sukcesy krajów demokracji ludowej świadczą o potężnych siłach twórczych mas pracujących, wyzwolonych z kajdan kapitalizmu. Te sukcesy szczególnie dobitnie uwyppukają się na tle degradacji produkcji, wzrostu bezrobocia i nieprzerwanego obniżania się stopy życiowej mas pracujących w krajach kapitalistycznych.

W pogoni za maksymalnym zyskiem imperialiści wzmagają wysysk robotników, wprowadzają wyścigający pot system pracy, obniżają płace, przedłużają dzień roboczy.

Kosztem niepomohamowanego wysysku robotników monopoliści amerykańscy osiągnęli przeciętnie z każdego robotnika zysku rocznie: w 1939 roku — 293 dolary, w 1943 — 833 dolary, w 1949 roku — 1.045 dolarów, w 1951 roku — 1.619 dolarów. Szczególnie po bestialisku wyzyskują monopoliści robotników krajów kolonialnych i zależnych, i tak na przykład, spółka rockefellerowska, operująca w Wenezueli, osiągnęła z wyzysku każdego robotnika 20.200 dolarów rocznie.

W krajach kapitalistycznych stale wzrasta bezrobocie. Dziesiątki milionów ludzi miesiąc i lata spędza na bez nadziejnym poszukiwaniu pracy. W Niemczech Zachodnich jest 2,5 miliona całkowicie bezrobotnych, a milion robotników pracuje niepełny tydzień. We francuskim przemyśle większość robotników, gdzie praca jest opłacana godzinowo, robotnik zatrudniony jest za ledwie 25 godzin tygodniowo. We Włoszech półtora miliona robotników rolnych pracuje za ledwie w ciągu 100 dni w roku. Wzrasta bezrobocie w USA, we Włoszech, Anglii, stale podnoszą się ceny pod-

stawowych artykułów żywności i towarów pierwszej potrzeby.

Masy pracujące krajów kapitalistycznych żyją w okropnych warunkach mieszkaniowych. Świadczy o tym chociażby przykład franklistowskiej Hiszpanii. W robotniczych dzielnicach dużych miast hiszpańskich rodzin robotnicze gnieźdzą się w niedźnych leplankach. Wokół Barcelony znajduje się 12 tys. baraków, chałupki z dyki i blachy. W okolicach Madrytu jest 11 tys. jaskiń, zamieszkałych przez bezdomne rodziny. Podobnie dzieje się w Walencji, Sewilli, Bilbao i innych miastach hiszpańskich. Ludzie gnieźdzą się nawet w zaniedbanych grobowcach cmentarzy.

W krajach kolonialnych i zależnych brakuje mieszkań dla 150 milionów osób. Stale niedożywianie, ciężkie warunki mieszkaniowe powodują masowe epidemie. W Colombo (na Cejlonie) 80 proc. uczęcają się młodzieży cierpi na różnorodne choroby. W Tunisie 65 proc. ludność choruje na gruźlicę, z głodu i chorób umiera co trzecie dziecko.

Prowadzona przez imperialistów polityka grabieży i bestialskiego wysysku ludu pracującego prowadzi do ostrych walk między robotnikami i kapitalistami. We wszystkich krajach burżuazyjnych szerzy się ruch strajków, wzrasta liczba strajków i ich uczestników.

Szeroką skalę przybrała walka strajkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Jeżeli w 1948 roku było tu 3.419 strajków, w których brało udział 1 milion 960 tys. robotników, to w 1952 roku liczba strajków wzrosła do 4.950, zaś liczba uczestniczących w nich robotników — do 3,5 miliona osób. Pięćdziesiąt trzy dni trwał strajk 650 tys. robotników—stalowników, który sparaliżował 85 proc. przedsiębiorstw tej gałęzi przemysłu. W Anglii w ciągu osmiu miesięcy 1952 roku przeprowadzono 1.258 strajków, co w dwójnasób przewyższa przeciętną roczną liczbę strajków lat przedwojennych.

Coraz szerszego rozmachu nabiera walka narodów krajów kolonialnych i zależnych. Kraje kapitalistyczne uwikłały się w nierozwiązalnych sprzecznościach. Imperialiści szukają wyjścia z tych sprzeczności w wysłaniu zbrojnej, rozpętywaniu nowej wojny.

Głównym inspiратorem tlem nych sił reakcji są Stany Zjednoczone Ameryki. Opętani obłądną ideą banowania nad światem, monopoliści USA wzmagają produkcję zbrojeniową, montują agoswne bloki, budują nowe bazy, zwiększają stale liczebność swych armii. USA łączna liczebność sił zbrojnych wzrosła w porównaniu z 1939 rokiem przeszło sześciokrotnie.

Kola rządzące USA oraz ich zwolennicy, realizując militarystyczne Niemiec Zachodnich i Japonii, na oczach całego świata odradzają te dwa ogniska drugiej wojny światowej, w imię zlikwidowania których narody przelewały krew w tej wojnie.

Imperialiści amerykańscy już trzeci rok prowadzą zaborczą wojnę w Korei. Pał i gra bła oni miasta i wsie koreańskie, mordują kobiety, starców i dzieci, dopuszczają się niesłychanych bestialstw, wzbudzając gniew i oburzenie wszystkich prostych ludzi świata.

Imperialiści USA występują obecnie nie tylko jako agresorzy, ale również jako żandarm świata, usiłujący zdławić wolność wszędzie, gdzie tylko możliwe i narzucić faszyzm. Reakcyjni władcy krajów burżuazyjnych tłumia słowa prawdy, ścigają i przesła-

dują obrońców pokoju, wtracają ich do więzień i katowni faszystowskich.

Lecz narody nie dadzą się zastraszyć. Pragną one pokoju i walczą o niego.

W dniu Pierwszego Maja postępowe i demokratyczne siły wszystkich krajów zamani festują swą zwartość i wolę ofiarnej walki o pokój i swobodę demokratyczne, przeciwko agresywnym siłom obozu imperializmu. W tej świętej walce masy pracujące czerpią natchnienie z niezwykłych idei nauki Marksa—Engelsa — Lenina — Stalina.

Na czele walki o pokój, demokrację i socjalizm kroczy wielki Związek Radziecki. Ku Związkowi Radzieckiemu, ku jego światłej Partii Komunistycznej zwrócone są spojrzenia setek milionów ludzi.

Związek Radziecki konsekwentnie i zdecydowanie walczy o pokój i broni sprawę pokoju. Stalnowska pokojowa polityka Państwa Radzieckiego wypływa z najbardziej żywnych podstaw ustroju socjalistycznego i interesów narodu radzieckiego. Związek Radziecki nie potrzebuje pod bijąć cudzych ziem, obce mu są kolonialne grabieże i ujarzmianie innych narodów. Naród radziecki zdecydowanie występuje za utrwaleniem pokoju na całym świecie, choć ciąż się nieugięty pewien swej niezłomnej siły.

Ogromne znaczenie dla umocnienia potężnego frontu pokoju posiada genialna praca Towarzysza J. W. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” i historyczne przemówienie Wodza na XIX Zjeździe Partii.

W swym przemówieniu na Zjeździe Towarzysz Stalin dał dobitną charakterystykę roli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jako przewodniej siły światowego ruchu rewolucyjnego, ukazał jedność narodowych i między narodowych interesów i zadań KPZR oraz bratnich partii komunistycznych i robotniczych, dał program walki klas robotniczej i ludu pracującego wszystkich krajów o pokój, demokrację i socjalizm.

Nie ma na świecie siły, która mogłaby zawrócić Związek Radziecki z drogi komunizmu. Niezłomna wiara ludźi radzieckich w niechybny triumf komunizmu oparta jest na głębokiej znajomości praw rozwoju społeczeństwa, na wyraźnym pomowaniu sprawiedliwych i wzniostych celów, do których osiągnięcia prowadzi ich wielka partia Lenina — Stalina. Ta pewność oparta jest również na świadomości niezłomnej potęgi Państwa Radzieckiego i jego sił zbrojnych.

Potężny obóz demokracji i socjalizmu, cementowany wielką, niezłomną przyjaźnią, z ogromnymi sukcesami kroczy na powitanie święta pierwszomajowego. Masy pracujące krajów kapitalistycznych, uciśnione narody Azji i Afryki z zachwytem zwracają swe spojrzenia ku „brigadom szturmowym” — ku Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Widzą one w nich swą przyszłość, wzór do tworzenia nowego życia, bez kapitalistów i obszarników. W Dniu Międzynarodowego Święta i Maja narody ZSRR i krajów demokracji ludowej będą manifestowały swą niezłomną siłę i gotowość obronienia sprawy pokoju na całym świecie, wiarę w triumf komunizmu. Masy pracujące krajów kapitału jeszcze ściślej zespółą w tym dniu swe szeregi w walce przeciwko obumierającemu ustroju kapitalistycznemu; niosącemu im nędzę i śmierć głodową, ruinę i krwawe wojny.

W dniu 1 Maja we wszystkich językach świata obiegają kule ziemską sowa potężnego hasła KC KPZR.

— Niech żyje 1 Maja — Dzień Międzynarodowej Solidarności Mas Pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!

— Wzniesmy wyżej sztandar internacjonalizmu proletariackiego („Wolność”)

**Niech żyje wielki Związek Radziecki
— ostoją pokoju, postępu i współpracy międzynarodowej!**

Nasz dorobek...

ŚWIĘTO mas pracujących — chwila przeglądu szeregów, podsumowania osiągnięć, wytyczania perspektyw, wzmożonej radości i dumy.

Widzisz tę radość, odczuwasz ją żywo, bezpośrednio. Oto idziesz koszalińską ulicą w ostatnie dni kwietnia 1953 roku. Już pojawiły się na do-

kowoie PPR. To właśnie PPR-owcy byli tu pierwsi i najbardziej wytrwali. To oni stawali na czele robotników, którzy wznosili z gruzów pierwsze fabryki.

Pamiętasz? Słyszeliśmy często, że w tym krajobrazie nie się nie da zmienić... że za dużo tu zniszczeń, że mało mamy sił. To wróg sączył słowa

wieście drawskim, Daszewo w kołobrzeskim, Tymień w koźdzalińskim, Wornięg w szczecińskim, Masłowice w sławieńskim... i cztery inne.

Nielatwie były początki spółdzielczej gospodarki. Kulał straszny nędzą, podstępnie przeszkadzał w budowaniu nowej wsi. Ale wbrew i przeciwko niemu zielenią się dzisiaj spółdzielczy tany w przeszło 400 gromadach województwa...

dziła się Nowa Huta i Nowe Tychy, Żerań i Jaworzno.

Każdy nasz zakład, każde nasze osiągnięcie — to „nasza Nowa Huta” — mówią robotnicy Ziemi Koszalińskiej.

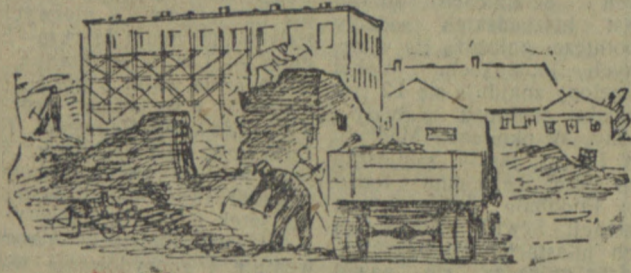
Prawda. Nie mamy tu w koszalińskim obojętność sześć latki na miarę Nowej Huty czy Żeran. Ale są inwestycje które powstawały równocześnie z największymi budowlami, stanowiącymi dumę całego narodu. Zastaliśmy tę ziemię niezmiernie zniszczoną i zdewastowaną. W statystykach hitlerowskich Niemiec, koszalińskie figurowało jako teren upośledzony i nierentowny. A oto już w planie 6-letnim powstała nowoczesna chłodnia w Kołobrzegu, budujemy fabrykę płyt torfowych w Czaplinku, wnosimy z ruin fabrykę papieru i celuloz w Kępcach.

W 1950 roku powstało u nas 8 POM-ów wyposażonych w nowoczesne maszyny. Traktory zdobywają coraz szerzej koszalińską wieś. Dziś mamy już 15 POM-ów.

W ciągu osmiu lat zlikwidowaliśmy przeszło 100.000 hektarów odlogów, odbudowaliśmy ponad 3 tysiące zagrod wiejskich i kilkadziesiąt Państwowych Gospodarstw Rolnych.



Na straży granic. (Foto — CAP)



mach transparenty umajone zielenią. Coraz więcej ich. Coraz bardziej czerwieni się miało. Z otwartych okien szkoły płynię na ulicę melodia:

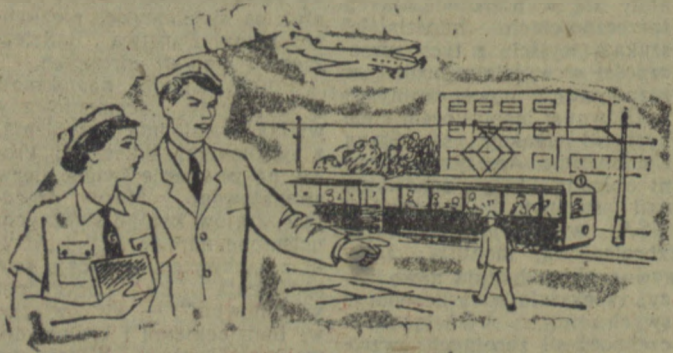
Piosenka serca nam ubraja Do boju prowadzi nas Piosenka o Mym Maja O święcie ludowych mas.

To dzieci ćwiczą pierwszomajową pieśń, Rozsłoneczną ulicą idą ZMP-owcy. Odświętni, w czerwonych krawatach. A kiedy przekroczą bramę Fabryki Mebli. Roszarni czy Browaru, poznasz ludzi, którzy ustawili na swoich warsztatach czerwone proporce: „Wiesz dobrze, co to oznacza: przodujący robotnicy zachęcają 1-Majowe Warty, aby w dni poprzedzające święto narodu wyprodukować więcej i lepiej.”

Tak samo jest wszędzie. W Słupsku i Kołobrzegu, w Złotowie i Drawsku, w każdym miasteczku i w każdej gromadzie. Cała Ziemia Koszalińska przygotowuje się na spotkanie 1-Majowego Święta. Cała Ziemia Koszalińska pójdzie w radosnym, rozśpiewanym pochodzie...

Pójdą ramie przy ramieniu robotnik z fabryki i PGR-u, chłop-społdzielca i gospodarujący indywidualnie, inżynier i technik, nauczyciel i lekarz. Pójdą kobiety, młodzież, oficrowie i żołnierze...

W dniu 1-Maja sumujemy swoje osiągnięcia. I aby dokonać tego bilansu, sięgamy pamięcią wstecz. Jak miało czas — pomysłisz. Oto już wiele wiały raz wychodziły tłumnie na ulice w czerwieni szturmuwki i transparentów. Po raz



dziewięć święcimy 1-Maja na koszalińskiej, wróconej macierzy, polskiej ziemi.

Trud pierwszych dni

Pamiętasz? 1-Maja 1945 roku. Było nas tu jeszcze nie wielu. Ci, którzy mieszkali od lat w starych, kaszubskich wsiach — ocalili polską mowę i punkcie zwyczaję przed okupantami; pierwsi osiedleńcy — żołnierze frontowi, bezrolni i melonowi chłopcy... Jeszcze żywo tkwił w pamięci obraz zwycięskiej ofensywy Armii Czerwonej. Tak niedawno jeszcze wkroczył na tę ziemię polski żołnierz. Zapłacili za nią najdroższą cenę — żołnierz z czerwona gwiazdą na czapce, a przy nim żołnierz z białym płastowskim orlem — cenę własnej krwi.

A potem był 1-Maja. Pamiętasz? Szliśmy w pochodzie niewielkim, na przedzie człon-

niewliary. Znaleźli się słabsi — wlezyli. A my wierzyliśmy słowom Partii, która ujęła w swe ręce losy narodu. Partia mówiła: ta ziemia będzie żyć, będzie bogata i piękna. Musimy ożywić ją swoją pracą. Partia nauczyła nas patrzeć w przyszłość. I powiedziała: czy nie z tej wiary w przyszłość powstała Koszalińska Fabryka Mebli i Słupska Fabryka Narzędzi Rolniczych i Zakłady Przemysłu Węglanego w Złocieńcu, Okonku, Bobolicach...?

To pewny swojej przyszłości robotnik i inżynier, wznosił mury fabrycznych hal, kompletował urządzenia, potwierdzał nasze historyczne prawa do Ziemi Koszalińskiej.

Wypłynęli na morze pierwsi rybaczy. Początki były nielatwe. Przyszli radzieckie trawery i usunęły pola mleczne...

Coraz więcej chłopów przyjeżdżało na koszalińską wieś. Osiedlili się nierzaz „z pustymi rękami”. Pomogło im Ludowe Państwo. Otrzymałi kredyty, konte, długoterminowe pożyczki...

Ziemia Koszalińska zaczynała żyć trudem pierwszych dni odbudowy.

Kiedy rosła z ruin Warszawa

Kiedy Plan Trzyletni znalazł się w całym kraju wyrokami, jakich nie znała historia Polski, także i na Ziemi Koszalińskiej zachodziły szybkie zmiany. Można je było dostrzec „gołym okiem”.

Pamiętacie 1-Majowe mani-

festracje, 1947, 1948, 1949 roku? I wtedy, tak jak dzisiaj umawialiśmy swoje osiągnięcia. Mówimy teraz o pierwszomajowym święcie tych trzech lat. Bo zrosły się one w naszych oczach w jeden okres spełnionych zamierzeń Trzyletniego Planu Odbudowy. Ale przecież każdy rok był inny, każdy był lepszy od poprzedniego.

Wiosną 1948 roku ruszył port w Kołobrzegu. Przedtem ożywiły się porty w Uście i Darłowie. Rosły bazy rybackie. I września 1948 roku uruchomiliśmy największą w Polsce Fabrykę Zapalek w Ślanowie.

Czy pamiętacie? 1 Maja 1949 roku maszerowali w pochodzie pierwsi chłopcy-społdzielcy. Bo właśnie w roku 1949 powstała nasza pierwsza spółdzielnia produkcyjna. Było ich zaledwie dziesięć. Bótkowo w powiecie białogardzkim, Śleciwo w po-



w naszych miasteczkach powstała nowe gorzelnie, młyny, mleczarnie, fabryki papy i smoly, odbudujemy gazownię w Kołobrzegu, powstaną nowe linie kolejowe...

1 Maja 1960 roku. Zaledwie skończy się w Koszalinie pierwszomajowy pochód pójdziemy do pięknego Domu Sportowca, aby oglądać ciekawe imprezy. Poem można iść do teatru, do nowo czesnego kina...

Na ulicach spotkamy chłopców i dziewczęta w studenckich czapkach. Koszalin będzie miał wyższą uczelnię rolniczą, a studentki zamieszkają w Domu Akademicznym.

Znikną już wtedy zupełne ruiny, a na ich miejsce powstaną nowoczesne bloki mieszkalne. Koszalin uzyska 15 tysięcy nowych izb. Kobiety pójda na ludową zabawę w barwnych, wiosennych sukniach, za kupionych w nowym Domu Towarowym... Ci, co przyjadą do nas z miasteczek i wsi na pierwszomajową demonstrację, będą mogli nocować w nowoczesnie urządzonego hotelu. Jeżeli będzie pogodnie, pojedziemy tramwajem do Mielna, nad morze. A gdyby ktoś chciał spędzić ten dzień w Stolcu, to... z koszalińskiego lotniska będą codziennie startować pasażerskie samoloty...

Zmienią się obraz Koszalina i całego województwa. W 1-Majowy dzień zakwitnie wtedy u nas 3 tysiące hektarów nowych sadów, a chłopcy osiągną z 1 hektara nie 12 q psze

ny (przeciętnie), ale 18 q. Rozwinie się szeroko przemysł przetwórczy, a fabryka super-tomaemy w Szczecinku będzie wykorzystywać miejscowe złoża mineralne...

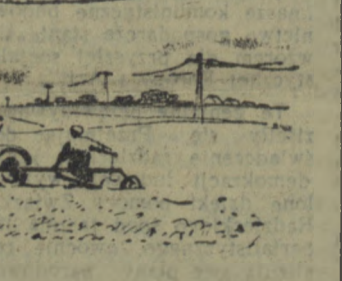
Dumnie idziemy dziś ulicami w Święto Pracy. Ko-

...i nasze perspektywy

Kiedy idziemy dziś w 1-majowy pochodzie 1953 roku, patrząc na przebyta dotychczas drogę, jasno widzimy przyszłość ziemi, którą kochamy. Do końca planu sześciolatniego rozbudujemy Koszalińskie Zakłady Betonarskie,

chamy swoją pracę, swoją płatowską ziemię, swoją budowę.

Nie zapomniemy o tych, którzy chcieli ją zrujnować. Dalecy jesteśmy od bezdrozi i mamy dobrą pamięć. Pamiętamy słowa Stalina o murarzu, który jedną ręką buduje, a drugą broni swojej budowy. Pamiętamy jasne, proste, niezłomne wskazania Stalina jak żyć, jak budować i jak bronić pokoju.



Alleja Zatrębowna

GODZ. 8 — zbieramy się wszyscy w swoich zakładach i instytucjach. Matki z dziećmi, gospodynie domowe śpieszą na zbiórki do blokowych komitetów Frontu Narodowego.

GODZ. 8.30 — ze wszystkich zakładów pracy i blokowych komitetów Frontu Narodowego wymarsz na stadion sportowy przy ul. Alfreda Lampe — miejsc manifestacji 1-Majowej.

GODZ. 10 — uczestniczymy w uroczystym otwarciu manifestacji na stadionie.

Program uroczystości i imprez 1-Majowych

Na dzisiejszych uroczystościach 1-Majowych manifestujemy gorące uczucia solidarności i braterstwa ze wszystkimi ludźmi pracy na świecie, walczącymi o pokój i postęp, manifestujemy swą głęboką miłość do Ludowej Ojczyzny i do naszego Wodza i Nauczyciela Towarzysza Bolesława Bieruta, swą niezłomną wolę umacniania wieczystej przyjaźni i nierozzerwalnego sojuszu z naszym wyzwolicielem — Krajem Rad.

W dzisiejszym manifestacyjnym pochodzie dumni z wykonanych zadań produkcyjnych idziemy w takim szyku, jak stoimy przy pracy — w szeregach robotniczych załóg, w pracowniczych zespołach — zwarłych, jednolitych kolektywach.

GODZ. 11 — idziemy wsrwy-cy w pochodzie, który przejdzie ulicami Łąkową, Gnieźnińską, przez Plac Gwiazdzysty na ulicę Zwycięstwa.

GODZ. 14 — 17 — miłośników sportu czekają ciekawe imprezy. Na Starym Ryнку, między godz. 14 a 16 odbędzie się powtórzenie spotkań linowych z indywidualnych mistrzostw województwa w boksie. O godz. 15 na boisku obok stadionu „Spójni”, odbędą się: trójmecz siatkówki i koszykówki, a na stadionie „Spójni” zawody lekkoatletyczne. O godz. 16 — ciekawe występy motocyklistów na bocznym boisku stadionu. Imprezy sportowe zakończy mecz piłkarski „Gwardia” — Koszalin i „Gwardia” — Słupsk o godz. 17 na stadionie „Spójni”.

Dziś w Koszalinie

GODZ. 15 DO POŁNOCY obchodzimy swe radosne święto tańcem i śpiewem. W dwóch punktach miasta — na Placu Sławińskim obok KM PZPR i w Parku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na placu przed „muscia”, gdzie odbywać się będą zabawy ludowe, spotyka się cały Koszalin.

O zmroku czeka nas miła niespodzianka — filmy produkcji polskiej: „Wysłannik na wolnym powietrzu”. Na rynku zobaczymy film kolorowy „1-Maja w Warszawie” dokumentalny film o osiągnięciach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz zapowiedzi nowych filmów: „Trzy opowieści” i „Żołnierski zwycięstwa”.

Film dokumentalny o pracy górników pt. „Wesoła 2” oraz dodatek „Czy wiecie, że...” wyświetlane będą przed „muscia” w Parku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

...w Słupsku

GODZ. 8 — zbiórka w zakładach pracy i instytucjach wszystkich ludzi pracy uczestniczących w pochodzie.

GODZ. 9.30 — wymarsz na Plac Zwycięstwa.

GODZ. 11 — początek defilady.

GODZ. 16 — zabawy ludowe na Placu Zwycięstwa, przy Domu Kolejarza i przy Centrum Wyszkołańca MO.

Na stadionie „Gwardia” imprezy sportowe. O zmroku, wyświetlane będą na placach filmy pt. „Granica pokoju” i „Jutro jest bliżej”.

W radosnym nastroju przebiega dzisiejsze święto w całym województwie. Po pochodach pierwszomajowych, we wszystkich miastach, miasteczkach i gminach spotykają się ludzie pracy na zabawach, występach artystycznych i imprezach sportowych.

Wzmacniajmy tempo pracy i budownictwa na Ziemiach Odzyskanych!